

Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych z dnia 20 marca 1920.

Obecni: wszyscy członkowie Komisji /30/, Prez. Skulski, min. Patek.  
Posiedzenie tajne.

Na wstępie wywiązała się dłuższa dyskusja z powodu tajności.  
/Za tajnością wypowiadali się posłowie z prawicy, przeciw - z lewicy/.  
Patek odczytał sformułowanie zasad podstawnych dla pertraktacji pokojowych /według tekstu, przedstawionego przezeń na posiedzeniu Komisji z dnia 23/II/.

Skulski odczytał streszczenie tych tez, z którymi rząd stanął przed Komisją w czasie dyskusji nad warunkami pokojowymi 23 i 24 lutego/  
Na zapytanie przewodniczącego /St. Grański/, czy sformułowanie ściśle odpowiada temu, co było przedstawione Komisji - nie było protestu, jeden p. Thor zaznaczył, że sprawa pomocy dla Petlury nie była tak wyraźnie uprzednio stawiana. Prez. Skulski stwierdza, że zasadniczo tak rozumiał sprawę, kiedy ją referował w Komisji.

Patek odczytał notę do przedstawicieli państw Koalicji w urzędowym tłumaczeniu polskim. /na zapytanie p. Skarbka: czy to jest nota werbale, czy dyplomatyczna? oświadczył, że nota wręczona była imieniem ministra, nie rządu/.

Seyda Marjan jasno wypowiedział się przeciw programowi federacyjnemu /"któremu my jesteśmy przeciwni"/, ostro zaznaczał zasadnicze sfałszowanie podstawionych tez w nocie, twierdził, że ostatni ustęp, noty może nas "zdyskredytować" i "odosobnić" - zaś linja granicy z ~~1772~~ 1772r. postawiona wyraźnie pada nas w podejrzenie o aneksjonizm.  
Patek w odpowiedzi bronił granicy 1772 r. - stwierdził, że tekst noty przyjęty był przez Radę Ministrów -/wrażenie po jej otrzymaniu i ustnych wyjaśnieniach, danych przedstawicielom państw - było, jego zdaniem, dodatnie i przychylne/.

p. Perl. zapytywał: czy do sowietów wysłana będzie nota tej samej treści, czy tylko propozycja czasu i miejsca rokowań - krytykował redakcję noty, a mianowicie szczegółowe precyzowanie punktu o odszkodowaniach /kapitalistyczny charakter tego punktu/ przy niedość uwypuklonej zasadzie, iż wola narodów będzie czynnikiem decydującym.

Po tej nocie odpowiedź sowietom nie może być ogólnikowa, musi być wyraźna tak, by nie dawała pola do podejrzeń i wątpliwości.

Patek wyjaśnił, że punkt o odszkodowaniach był mu sformułowany

przez min. przemysłu i handlu i skarbu. Wyrażenie kwestjonowane "statuera" użyte zostało jako dowód, że prawa ludów Polska uzna do browolnie, bez przymusu, bez obcej kontroli.

P.M.Seyda powtórnie podkreśla różnicę i rozbieżność programu inkor poracyjnego i federacyjnego;- przeciwstawia linii 1772 r. linję Dmowskiego, której broni, grozi "szwankiem Rzeczpospolitej" przy takich dyplomatycznych posunięciach, jak nota, robiących złe wrażenie u Koalicji.

F.Rataj stwierdza kategorycznie, że rozbieżność między przyjętymi zasadami, a notą niema, składa rezolucję:

"Komisja stwierdza, że interpretacja, przedstawiona przez rząd noty wysłanej do rządów sprzymierzonych odpowiada zasadom, przyjętym przez Komisję, jako podstawa do odpowiedzi na pokojową notę sowiecką".

P.Rosset potwierdza zgodność, broni konieczności wysunięcia szczególniego sprawy odszkodowań - zaznacza, że zasadniczo przeciwny jest federacyjnej koncepcji, ale przeciw nocie nie występuje.-

Skulski wypowiada przekonanie, że zacząć należy pertraktacje z bolszewikami bez wysyłania szczegółowej noty.- Delegacja składać się ma z przedstawicieli rządu i zaproszonych posłów. Broni noty.

P.Kamieniecki uznaje wyjaśnienie za zadawalniające. Proponuje przejście do porządku dziennego.

P.Poniatowski w dłuższym przemówieniu podnosi sakodę, mogącą wyniknąć w opiniji Európy z tego, że obóz, znany jako aneksjonistyczny, podnosi alarm, że warunki postawiono Rosji zbyt ciężkie, wykaduje sprzeczność między zarzutem imperjalizmu /stawianym rządowi wskutek tonu noty/, a uznawaniem federacyjnego rozstrzygnięcia za niemożliwe.-

Uważa, że prócz oznaczenia miejsca i czasu nota do rządu sowieków winna zawierać hasła zasadnicze.

St.Grabski - stara się odsunąć od swej partji zarzut wszczynania hałasu - wskazuje na istotne niebezpieczeństwo narzucenia przez Entente'ę kontroli i na konieczność uzupełnienia noty tak, by złe wrażenie było naprawione.

P.Daszyński podkreśla ujawniającą się w nowej formie uległość dla Entente'y /skoro pogłoska o tem, że nota się nie podobała wywołała atak na ministra/.- Wskazuje dwa cele dla polityki polskiej na wschodzie: 1/unicestwienie zaborów i ich konsekwencji, 2/nie się-

gając po cudze zabezpieczenie swobody ludów sąsiednich. Składa rezolucję: "Komisja przyjmując do wiadomości oświadczenie prez. ministrów i min. Spr. Zagr. w przekonaniu, że rząd przystąpi w jaknajkrótszym czasie do rokowań pokojowych, kierując się zasadą unicestwienia następstw rozbiorów Polski i uznania prawa narodów kresowych rozstrzygnię o swoim losie."

P. Thor stwierdza, że cała napaść na ministra, to pusty krzyk, bo odstępstwa od zasad w nótce niema - tylko niezupełnie szczęśliwa redakcja. /Podkreśla konieczność pośpiechu wobec wydarzeń w Niemczech i stosunków z Czechami/L

Ks. Lutosławski podtrzymuje, że sprzeczność jest, a jest ona wynikiem głębokiej różnicy programów: 1/Federacja lub 2/jednolite państwo /nie myśleć o tworzeniu innych państwowości, nie wykopywać wiecznej przepaści od Rosji, bo z nią razem iść nam należy przeciw Niemcom./-/Polska oparta o Francję, używająca sił Rosji przeciw Niemcom./Nota niebezpieczna, bo jej zasady niemożliwe do przyjęcia "przez jakikolwiek rząd ś rosyjski".

P. Liberman - nota taktycznie źle ułożona. przerwa czasu od noty sowietkiej do odpowiedzi zbyt długa - podkreślanie dezankcji bez dostatecznego podkreślenia samostanowienia narodów - zbliża Ententę do bolszewików. Naprawą błędu będzie szybkie rozpoczęcie rokowań i jasne stawianie haseł.

Na tem dyskusję zakończono.

P. Rataj swoją rezolucję cofnął na rzecz rez. p. Dubanowicza tej treści:

a/Kom. Spraw Zagr. przyjmuje do <sup>zadokumentacji</sup> wiadomości wyjaśnienia rządu i b/przechodzi nad sprawą noty do porządku".

Głosowana najpierw część pierwsza rezolucji przechodzi jednogłośnie. - ? *M. D. p. m.*

Część druga - wszystkimi głosami za wyjątkiem posłów N.D. i *RR.* Nastrój zebrania - ostry zatarg zasadniczy co do koncepcji federacyjnej, a przeciwstawianie jej /wyłącznie przez N.D./ zasady inkorporacji zdobytych terenów. Poczucie zupełnego osamotnienia N.D. - w tej sprawie - stwierdzona klęska /przyjęta pod koniec posiedzenia z ogólnym zadowoleniem - nie pozbawionem objawów wesołości/L

Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych z dnia 20 marca 1920.

Obecni: wszyscy członkowie Komisji /30/, Prez. Skulski, min. Patek.  
Posiedzenie tajne.

Na wstępie wywiązała się dłuższa dyskusja z powodu tajności.  
 /Za tajnością wypowiadali się postępie z prawicy, przeciw - z lewicy/.  
 Patek odczytał sformułowanie zasad podstawnych dla pertraktacji pokojowych /według tekstu, przedstawionego przezeń na posiedzeniu Komisji z dnia 23/II/.

Skulski odczytał streszczenie tych tez, z którymi rząd stanął przed Komisją w czasie dyskusji nad warunkami pokojowymi 23 i 24 lutego/  
 Na zapytanie przewodniczącego /St. Grabski/, czy sformułowanie ściśle odpowiada temu, co było przedstawione Komisji - nie było protestu, jeden p. Thor zaznaczył, że sprawa pomocy dla Petlury nie była tak wyraźnie uprzednio stawiana. Prez. Skulski stwierdza, że zasadniczo tak rozumiał sprawę, kiedy ją referował w Komisji.

Patek odczytał notę do przedstawicieli państw Koalicji w urzędowym tłumaczeniu polskim. /na zapytanie p. Skarbka: czy to jest nota verbale, czy dyplomatyczna? oświadczył, że nota wręczona była imieniem ministra, nie rządu/.

Seyda Marjan jasno wypowiedział się przeciw programowi federacyjnemu /"któremu my jesteśmy przeciwni"/, ostro zaznaczał zasadnicze sfałszowanie podstawionych tez w nocie, twierdził, że ostatni ustęp, noty może nas "zdyskredytować" i "odosobnić" - zaś linja granicy z 1772r. postawiona wyraźnie podą nas w podejrzenie o aneksjonizm.

Patek w odpowiedzi bronił granicy 1772 r. - stwierdził, że tekst noty przyjęty był przez Radę Ministrów - /wrażenie po jej otrzymaniu i ustnych wyjaśnieniach, danych przedstawicielom państw - było, jego zdaniem, dodatnie i przychylne/.

p. Perl. zapytywał: czy do sowietów wysłana będzie nota tej samej treści, czy tylko propozycja czasu i miejsca rokowań - krytykował redakcję noty, a mianowicie szczegółowe precyzowanie punktu o odszkodowaniach /kapitalistyczny charakter tego punktu/ przy niedość uwypuklonej zasadzie, iż wola narodów będzie czynnikiem decydującym.

Po tej nocie odpowiedź sowietom nie może być ogólnikowa, musi być wyraźna tak, by nie dawała pola do podejrzeń i wątpliwości.

Patek wyjaśnił, że punkt o odszkodowaniach był mu sformułowany

„zez min. arzenysku i handlu i skarbu. Wyrażenie kwestjonowane „statuera” użyte zstało jako dowód, że prawa ludów Polska uzna do rowolnie, bez przymusu, bez obcej kontroli.

P.M.Seyda powtórnie podkreśla różnicę i rozbiżność programu inkor, poracyjnego i federacyjnego;— przeciwstawia linji 1772 r. linję Dmowskiego, której broni, grozi „szwankiem Rzeczpospolitej” przy takich dyplomatycznych posunięciach, jak noża, robiących złe wraże, nie u Koalicji.

P.Rataj stwierdza kategorycznie, że rozbiżność między przyjętymi zasadami, a notą niema, składa rezolucję:

„Komisja stwierdza, że interpretacja, przedstawiona przez rząd noty wysłanej do rządów sprzymierzonych odpowiada zasadom, przyjętym przez Komisję, jako podstawa do odpowiedzi na pokojową notę sowiecką”.

P.Rosset potwierdza zgodność, broni konieczności wysunięcia szczegółego sprawy odszkodowań — zaznacza, że zasadniczo przeciwny jest federacyjnej koncepcji, ale przeciw nocie nie występuje.—

Skulski wypowiada przekonanie, że zacząć należy pertraktacje z bolszewikami bez wysyłania szczegółowej noty.— Delegacja składać się ma z przedstawicieli rządu i zaproszonych posłów. Broni noty.

P.Kamieniecki uznaje wyjaśnienie za zadawalniające. Proponuje przejście do porządku dziennego.

P.Poniatowski w dłuższem przemówieniu podnosi szkodę, mogącą wyniknąć w opinji Europy z tego, że obóz, znany jako aneksjonistyczny, podnosi alarm, że warunki postawiono Rosji zbyt ciężkie, wykaże sprzeczność między zarzutem imperjalizmu /stawianym rządowi wskutek tonu noty/, a uznawaniem federacyjnego rozstrzygnięcia za niemożliwe.—

Uważa, że prócz oznaczenia miejsca i czasu nota do rządu sówietów winna zawierać hasła zasadnicze.

St.Grabski — stara się odsunąć od swej partji zarzut wszczynania hałasu — wskazuje na istotne niebezpieczeństwo narzucenia przez Entente'ę kontroli i na konieczność uzupełnienia noty tak, by złe wrazenie było naprawione.

P.Daszyński podkreśla ujawniającą się w nowej formie uległość dla Entente'y /skoro pogłoska o tem, że nota się nie podobała wywołała atak na ministra/.— Wskazuje dwa cele dla polityki polskiej na wschodzie: 1/unicestwienie zabiorów i ich konsekwencji, 2/nie się—

ając po cudze zabezpieczenie swobody ludów sąsiednich. Składa rezolucję: "Komisja przyjmując do wiadomości oświadczenie prez. ministrów i min. Spr. Zagr. w przekonaniu, że rząd przystąpi w jaknajkrótszym czasie do rokowań pokojowych, kierując się zasadą unicestwienia następstw rozbiorów Polski i uznania prawa narodów kresowych rozstrzygnię o swoim losie."

P. Thor stwierdza, że cała napaść na ministra, to pusty krzyk, bo odstępstwa od zasad w nacie niema - tylko niezupełnie szczęśliwa redakcja. /Podkreśla konieczność pośpiechu wobec wydarzeń w Niemczech i stosunków z Czechami/L

Ks. Lutosański podtrzymuje, że sprzeczność jest, a jest ona wynikiem głębokiej różnicy programów: 1/Federacja lub 2/jednolite państwo /nie myśleć o tworzeniu innych państwowości, nie wykopywać wiecznej przepaści od Rosji, bo z nią razem iść nam należy przeciw Niemcom./-/Polska oparta o Francję, używająca sił Rosji przeciw Niemcom./Nota niebezpieczna, bo jej zasady niemożliwe do przyjęcia "przez jakikolwiek rząd ś rosyjski".

P. Liberman - nota taktycznie źle ułożona. przerwa czasu od noty so-wieckiej do odpowiedzi zbyt długa - podkreślanie dezankcji bez dostatecznego podkreślenia samostanowienia narodów - zbliża Ententę do bolszewików. Naprawą błędu będzie szybkie rozpoczęcie rokowań i jasne stawianie haseł.

Na tem dyskusję zakończono.

P. Rataj swoją rezolucję cofnął na rzecz rez. p. Dubanowicza tej treści:

a/Kon. Spraw Zagr. przyjmuje do wiadomości wyjaśnienie rządu i b/przechodzi nad sprawą noty do porządku".

Głosowana najpierw część pierwsza rezolucji przechodzi jednogłośnie.-

Część druga - wszystkimi głosami za wyjątkiem posłów N.D. Nastrój zebrania - ostry zatarg zasadniczy co do koncepcji federacyjnej, a przeciwstawianie jej /wyłączenie przez N.D./ zasady inkorporacji zdobytych terenów. Poczucie zupełnego osamotnienia N.D. - w tej sprawie - stwierdzona klęska /przyjęta pod koniec posiedzenia z ogólnym zadowoleniem - nie pozbawionem objawów weselości/L

Posiedzenie Komisji Spraw Zagranicznych z dnia 20 marca 1920.

Obecni: wszyscy członkowie Komisji /30/, Prez. Skulski, min. Patek.  
Posiedzenie tajne.

Na wstępie wywiązała się dłuższa dyskusja z powodu tajności.  
/Za tajnością wypowiadali się posłowie z prawicy, przeciw - z lewicy/.  
Patek odczytał sformułowanie zasad podstawnych dla pertraktacji pokojowych /według tekstu, przedstawionego przed na posiedzeniu Komisji z dnia 23/II/.

Skulski odczytał streszczenie tych tez, z którymi rząd stanął przed Komisją w czasie dyskusji nad warunkami pokojowymi 23 i 24 lutego/  
Na zapytanie przewodniczącego /St. Grahski/, czy sformułowanie ściśle odpowiada temu, co było przedstawione Komisji - nie było protestu, jeden p. Thor zaznaczył, że sprawa pomocy dla Petlury nie była tak wyraźnie uprzednio stawiana. Prez. Skulski stwierdza, że zasadniczo tak rozumiał sprawę, kiedy ją referował w Komisji.

Patek odczytał notę do przedstawicieli państw koalicji w urzędowym tłumaczeniu polskim. /na zapytanie p. Skarbka: czy to jest nota verbale, czy dyplomatyczna? oświadczył, że nota wręczona była imieniem ministra, nie rządu/.

Soyda Marjan jasno wypowiedział się przeciw programowi federacyjnemu /"któremu my jesteśmy przeciwni"/, ostro zaznaczył zasadnicze sfałszowanie podstawionych tez w nocie, twierdził, że ostatni ustęp, noty może nas "zdyskredytować" i "odosobnić" - zaś linja granicy z 1792/1772 r. postawiona wyraźnie pada nas w podejrzenie o aneksjonizm.

Patek w odpowiedzi bronił granicy 1772 r. - stwierdził, że tekst noty przyjęty był przez Radę Ministrów - /wrażenie po jej otrzymaniu i ustnych wyjaśnieniach, danych przedstawicielom państw - było, jego zdaniem, dodatnie i przychylné/.

p. Perł. zapytywał: czy do sowietów wysłana będzie nota tej samej treści, czy tylko propozycja czasu i miejsca rokowań - krytykował redakcję noty, a mianowicie szczegółowe precyzowanie punktu o odszkodowaniach /kapitalistyczny charakter tego punktu/ przy niedość uwy-puklonej zasadzie, iż wola narodów będzie czynnikiem decydującym.

Po tej nocie odpowiedź sowietom nie może być ogólnikowa, musi być wyraźna tak, by nie dawała pola do podejrzenia i wątpliwości.  
Patek wyjaśnił że punkt o odszkodowaniach był mu sformułowany

przez min. przemysłu i handlu i skarbu. Wyrażenie kwestjonowane "statuera" użyte zostało jako dowód, że prawa ludów Polska uzna do browolnie, bez przymusu, bez obcej kontroli.

P.M.Seyda powtórnie podkreśla różnicę i rozbieżność programu inkorporacyjnego i federacyjnego; - przeciwstawia linii 1772 r. linię Dmowskiego, której broni, grozi "szwankiem Rzeczypospolitej" przy takich dyplomatycznych posunięciach, jak nota, robiących złe wrażenie u Koalicji.

P.Rataj stwierdza kategorycznie, że rozbieżność między przyjętymi zasadami, a notą niema, składa rezolucję:

"Komisja stwierdza, że interpretacja, przedstawiona przez rząd noty wysłanej do rządów sprzymierzonych odpowiada zasadom, przyjętym przez Komisję, jako podstawa do odpowiedzi na pokojową notę sowiecką".

P.Rossat potwierdza zgodność, broni konieczności wysunięcia szczegółowego sprawy odszkodowań - zaznacza, że zasadniczo przeciwny jest federacyjnej koncepcji, ale przeciw nocie nie występuje. -

Skulski wypowiada przekonanie, że zacząć należy pertraktacje z bolszewikami bez wysyłania szczegółowej noty. - Delegacja składać się ma z przedstawicieli rządu i zaproszonych posłów. Broni noty.

P.Kamieniecki uznaje wyjaśnienie za zadawalniające. Proponuje przejście do porządku dziennego.

P.Poniatowski w dłuższym przemówieniu podnosi szkodę, mogącą wyniknąć w opinii Europy z tego, że obóz, znany jako aneksjonistyczny, podnosi alarm, że warunki postawiono Rosji zbyt ciężkie, wykaże sprzeczność między zarzutem imperjalizmu /stawianym rządowi wskutek tonu noty/, a uznawaniem federacyjnego rozstrzygnięcia za niemożliwe. -

Uważa, że prócz oznaczenia miejsca i czasu nota do rządu sowieców winna zawierać hasła zasadnicze.

St.Grabski - stara się odsunąć od swej partji zarzut wszczynania hałasu - wskazuje na istotne niebezpieczeństwo narzucenia przez Entente'ę kontroli i na konieczność uzupełnienia noty tak, by złe wrażenie było naprawione.

P.Daszyński podkreśla ujawniającą się w nowej formie uległość dla Entente'y /skoro pogłoska o tem, że nota się nie podobała wywołała atak na ministra/. - Wskazuje dwa cele dla polityki polskiej na wschodzie: 1/unicestwienie zaborów i ich konsekwencji, 2/nie się-



gając po cudze zabezpieczenie swobody ludów sąsiednich. Składa rezolucję: "Komisja przyjmując do wiadomości oświadczenie prez. ministrów i min. Spr. Zagr. w przekonaniu, że rząd przystąpi w jaknajkrótszym czasie do rokowań pokojowych, kierując się zasadą unieszkodliwienia następstw rozbiorów Polski i uznania prawa narodów kresowych rozstrzygnię o swoim losie."

P. Thor stwierdza, że cała napaść na ministra, to pusty krzyk, bo odstępstwa od zasad w nacie niema - tylko niezupełnie szczęśliwa redakcja. /Podkreśla konieczność pośpiechu wobec wydarzeń w Niemczech i stosunków z Czechami/L

Ks. Lutosławski podtrzymuje, że sprzeczność jest, a jest ona wynikiem głębokiej różnicy programów: 1/ Federacja lub 2/ jednolite państwo /nie myśleć o tworzeniu innych państwowości, nie wykopywać wiecznej przepaści od Rosji, bo z nią razem iść nam należy przeciw Niemcom./ -/Polska oparta o Francję, używająca sił Rosji przeciw Niemcom./ Noża niebezpieczna, bo jej zasady niemożliwe do przyjęcia "przez jakikolwiek rząd ś rosyjski".

P. Liberman - nota taktycznie źle ułożona. przerwa czasu od noty so. wieckiej do odpowiedzi zbyt długa - podkreślanie dezankcji bez dostatecznego podkreślenia samostanowienia narodów - zbliża Ententę do bolszewików. Naprawą błędu będzie szybkie rozpoczęcie rokowań i jasne stawianie haseł.

Na tem dyskusję zakończono.

P. Rataj swoją rezolucję cofnął na rzecz rez. p. Dubanowicza tej treści:

a/ Kom. Spraw Zagr. przyjmuje do wiadomości wyjaśnienie rządu i b/ przechodzi nad sprawą noty do porządku".

Głosowana najpierw część pierwsza rezolucji przechodzi jednogłośnie.-

Część druga - wszystkimi głosami za wyjątkiem posłów N.D. Nastrój zebrania - ostry zatarg zasadniczy co do koncepcji federacyjnej, a przeciwstawianie jej /wyłączenie przez N.D./ zasady inkorporacji zdobytych terenów. Poczucie zupełnego osamotnienia N.D. - w tej sprawie - stwierdzona klęska /przyjęta pod koniec posiedzenia z ogólnym zadowoleniem - nie pozbawionem objawów wesołości/.